

Zajęcia majątku Kima Dotcoma było bezprawne

20 marca 2012

Sędzia Judith Potter orzekła, że sądowy nakaz zajęcia pieniędzy, pojazdów i posiadłości Kima Dotcoma jest nieważny, i nie powinien zostać wydany i nie niesie ze sobą skutków prawnych.

Właściciel Megaupload może zatem spodziewać się, że jego własność zostanie mu zwrócona, a konta odblokowane, gdyż policja i prawnicy z rządowego biura prawnego popełnili poważny błąd proceduralny.

Sędzia Potter stwierdziła, że komisarz Peter Marshall złożył do sądu wniosek o taki typ nakazu zajęcia majątku, który nie dawał Dotcomowi możliwości przygotowania obrony. Już po policyjnej akcji i aresztowaniu Dotcoma Marshall zorientował się, że popełnił pomyłkę i wystąpił o właściwy nakaz. Został on wydany, ale tylko tymczasowo. Dlatego też sędzia Potter wkrótce będzie musiała orzec, czy błąd policji oznacza, iż Dotcomowi należy zwrócić majątek.

Już 30 stycznia do sądu trafiła informacja z rządowego biura prawnego, które przygotowuje takie wnioski, iż popełniono błąd proceduralny.

Jako, że sąd wydał wspomniany już właściwy nakaz, śledczy twierdzą, że dowodzi to, iż pierwotna pomyłka niczego nie zmienia. Innego zdania są obrońcy Dotcoma. Ich zdaniem majątek mężczyzny powinien zostać mu zwrócony, gdyż został zajęty bezprawnie.

Profesor Ursula Cheer z Canterbury University mówi, że prawo dopuszcza pomyłki, a powyższa sprawa może stać się drugim poważnym zwycięstwem Dotcoma – pierwszym było jego zwolnienie z aresztu – pod warunkiem, iż jego prawnicy udowodnią policji

złą wolę.

Opracowanie: Mariusz Błoński

Na podstawie: New Zealand Herald

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)